

Bogdan Borowik

Geneza Partii Konserwatywnej w III Rzeczypospolitej

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 9, 125-143

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALS
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. IX

SECTIO K

2002

Wydział Politologii UMCS

BOGDAN BOROWIK

Geneza Partii Konserwatywnej w III Rzeczypospolitej

The origin of the Conservative Party in the Third Republic of Poland

WSTĘP

Niniejszy artykuł dotyczy funkcjonowania struktur partyjnych, w których działali liderzy Partii Konserwatywnej przed jej powołaniem, czyli Forum Prawicy Demokratycznej¹ i Frakcji Prawicy Demokratycznej w Unii Demokratycznej². Omówione także zostało powstanie Partii Konserwatywnej³. Proces kształtowania się środowiska polityków, którzy założyli PK został przedstawiony na tle wydarzeń politycznych od wiosny roku 1990 do zimy 1992.

Geneza Partii Konserwatywnej sięga początków roku 1990, gdy wyraźnie uzewnętrznił się konflikt w obozie solidarnościowym pomiędzy zwolennikami premiera Mazowieckiego i politykami popierającymi przewodniczącego NSZZ *Solidarność* Lecha Wałęsę, nazwany przez media *wojną na górze*. Reakcją na *pokojuową wojnę* było powstanie ugrupowań postsolidarnościowych, które w większym stopniu dzielił stosunek personalny do obydwu liderów ruchu solidarnościowego niż różnice światopoglądowe czy też programowe. Były to w kolejności powstawania: Porozumienie Centrum (PC), Forum Prawicy Demokratycznej (FPD) i Ruch Obywatelski Akcja Demokratyczna (ROAD).

Przewodniczącego *Solidarności* popierało centroprawicowe Porozumienie braci Kaczyńskich, natomiast Forum w sojuszu z centrolewicowym Ruchem Obywatelskim opowiedziało się za Tadeuszem Mazowieckim.

¹ M. Dehnel-Szyc, J. Stachura, *Gry polityczne. Orientacje na dziś*, Warszawa 1991, s. 158–160.

² I. Siodkowska, *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989–1991*, cz. 2, Warszawa 1995, s. 13, 14 i 236–239.

³ K. A. Paszkiewicz (red.), *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, Wrocław 2000, s. 45–47.

Jednym z twórców Forum Prawicy był Aleksander Hall, który oficjalnie został jego liderem kilka miesięcy później, po ustąpieniu z funkcji ministra do spraw kontaktów z partiami politycznymi w pierwszym rządzie solidarnościowym.

Po wygranych przez Wałęsę wyborach prezydenckich w 1990 roku FPD połączyło się (w maju 1991 roku) z ROAD i Unią Demokratyczną (powstałą z Komitetów Wyborczych Mazowieckiego), tworząc partię pod nazwą Unia Demokratyczna. Na zjeździe zjednoczeniowym rozwiązano Forum Prawicy, powołując jednocześnie Frakcję Prawicy Demokratycznej w Unii Demokratycznej.⁴ Odłam Halla stał w światopoglądowej i programowej opozycji do lewicowej Frakcji Społeczno-Liberalnej Zofii Kuratowskiej.

Tadeusz Mazowiecki i większość znanych polityków Unii byli poza frakcjami. Skrajne części ugrupowania, rywalizując ze sobą, próbowały włączyć elementy własnego programu do ogólnych propozycji Unii. Personalnie mocniejszą pozycję posiadała frakcja prawicowa ze względu na Halla, który pełnił funkcję jednego z wiceprzewodniczących partii.

W okresie funkcjonowania gabinetu Jana Olszewskiego Frakcja Prawicy zdecydowanie dążyła do poszerzenia koalicji o Unię, Kongres Liberalno-Demokratyczny (KLD) i Polski Program Gospodarczy (PPG). Postulat FPD nie został jednak zrealizowany.

Po dymisji Olszewskiego i powołaniu na stanowisko premiera Waldemara Pawlaka orientacja prawicowa partii Mazowieckiego stanowczo sprzeciwiała się wejściu Unii do koalicji, którą lider ludowców próbował sformować.

W lipcu 1992 roku po powstaniu rządu Hanny Suchockiej, szerokiej koalicji ugrupowań postsolidarnościowych, Hall z grupą zwolenników postanowił opuścić Klub Parlamentarny Unii, tworząc wraz z posłami Partii Chrześcijańskich Demokratów (PChD) Pawła Łączkowskiego i Stronnictwem Ludowo-Chrześcijańskim (SLCh) Józefa Ślisza Klub Parlamentarny Konwencja Polska (KP KP).

Natomiast poza Sejmem w wyniku decyzji III Zgromadzenia Frakcji Prawicy Demokratycznej frakcja została rozwiązana. Część jej polityków opuściło partię Mazowieckiego. Secesjoniści wrócili do nazwy Forum Prawicy Demokratycznej i podjęli przygotowania do założenia nowego prawicowego stronnictwa.⁵ Decyzję polityków prawej strony Unii przyspieszyło powstanie Ruchu dla Rzeczypospolitej Jana Olszewskiego. Ugrupowanie to (podobnie jak Forum) aspirowało do roli reprezentanta prawicowego elektoratu. Głównymi zagadnieniami dzielącymi te ośrodki była dekomunizacja, zakres lustracji i stopień zliberalizowania gospodarki.

⁴ Politycy Forum, którzy nie chcieli wejść do Unii, powołali Koalicję Republikańską (KR) z Michałem Wojtczakiem. W grudniu roku 1992 to ugrupowanie połączyło się ze stronnictwem Halla, tworząc Partię Konserwatywną.

⁵ Działacze, którzy pozostali w Unii, powołali Frakcję Konserwatywno-Liberalną. Jej przewodniczącym został Tadeusz Syryjczyk.

Partia Konserwatywna zastała założona na kongresie zjednoczeniowym 6 grudnia 1992 roku w Warszawie, łącząc trzy środowiska prawicowe. Najsilniejszym z nich było Forum Prawicy Demokratycznej Aleksandra Halla, dwa słabsze – to Koalicja Republikańska Michała Wojtczaka i Górnośląski Okręg Kongresu Liberalno-Demokratycznego Andrzeja Raja. W tej formie organizacyjnej konserwatyści funkcjonowali do połączenia ze Stronnictwem Ludowo-Chrześcijańskim 12 stycznia 1997 roku, kiedy to powstało Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe.

Politycy reprezentujący Partię Konserwatywną opierali swój światopogląd na etyce chrześcijańskiej i tradycji narodowej, prezentując jednocześnie koncepcję budowy nowoczesnego państwa. W polityce opowiadali się za istnieniem silnej władzy wykonawczej i szerokimi uprawnieniami dla samorządu lokalnego, w sferze gospodarczej za minimalną ingerencją państwa, ograniczeniem wpływu związków zawodowych i świadczeniami socjalnymi tylko dla najbardziej potrzebujących. Według nich polska racja stanu wymagała ułożenia jak najlepszych stosunków z sąsiadami i przystąpienia do struktur zachodnio-europejskich przy zachowaniu odrębności kulturowej, częściowo politycznej i ekonomicznej.

Partia Konserwatywna należała do demokratyczno-państwowego nurtu polskiej prawicy (zbliżonego do partii chadeckich), w odróżnieniu do Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, które należało do nurtu katolicko-narodowego i klubów monarchistyczno-zachowawczych tworzących nurt elitarystyczno-narodowy.⁶

FORUM PRAWICY DEMOKRATYCZNEJ

(27 czerwca 1990 – 11 maja 1991)

Na początku 1990 roku w obozie solidarnościowym pojawiły się oznaki kryzysu jedności, wywołanego – paradoksalnie – sukcesem Związku. Powstał rząd koalicyjny z udziałem polityków niedawnej opozycji demokratycznej. W wyborach czerwcowych 1989 roku partie postpeerelowskie uzyskały nikłe poparcie, a generał Wojciech Jaruzelski został prezydentem jedynie dzięki oddaniu nieważnych głosów przez kilku reprezentantów *Solidarności*. System posttotalitarny w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej chylił się ku upadkowi. Były to przyczyny, które sprawiły, że coraz większą rolę zaczęły odgrywać różnice światopoglądowe i programowe, konflikty personalne oraz ambicje poszczególnych polityków. Dogmat jedności wobec wspólnego wroga przestał obowiązywać.

⁶ Por. A. Dudek, *Konserwatyzm*, [w:] B. Bankowicz, A. Dudek, J. Majchrowski, *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*, t. 1, Kraków 1996, s. 53–59.

Zachwiany został etos *Solidarności* jako jednolitego ruchu społecznego walczącego o demokrację i broniącego interesów pracowniczych. Z jednej strony pozostał związek zawodowy, z drugiej zaczęły się wyłaniać z niego partie polityczne o różnorodnym obliczu ideowym i programowym. Wzrastało także niezadowolenie społeczne z rosnących kosztów przechodzenia do gospodarki rynkowej.

Na stan rozkładu jedności elit sierpniowych i rosnącą recesję, nałożył się konflikt personalny między Tadeuszem Mazowieckimi i Lechem Wałęsą, który uważał, że jako architekt istniejącego układu rządowego ma prawo do wpływu na decyzje gabinetu. Prezes Rady Ministrów nie chciał poddawać się naciskom z Gdańska. Lider *Solidarności* poczuł się odsunięty od wpływu na sprawy państwa i postanowił przystąpić do działania.

Trudno jest ocenić, czy spór toczył się rzeczywiście o tempo i zakres zmian gospodarczych oraz ustrojowych⁷ (pomiędzy ewolucyjną koncepcją rządu Mazowieckiego i *quasi* rewolucyjną ścisłego otoczenia Wałęsy), czy raczej o zakres sprawowanej władzy. Przewodniczący *Solidarności* uważał, że najpierw powinna dokonać się zmiana na urzędzie prezydenckim (aby przyspieszyć transformację i jak najszybciej pokazać społeczeństwu jej pozytywne rezultaty), następnie powinny zostać przeprowadzone wolne wybory parlamentarne i uchwalona konstytucja. Zwolennicy Wałęsy argumentowali, że dalsze przeciąganie reform mogłoby zagrozić wybuchem społecznego niezadowolenia. Jego przeciwnicy uważali natomiast, że jest to głównie przejaw niezaspokojonych ambicji przywódczych.

Wyrazem podziałów w ruchu solidarnościowym było spotkanie Komitetu Obywatelskiego (KO) przy przewodniczącym NSZZ *Solidarność* 24 czerwca 1990 roku. Jego przebieg odzwierciedlał przyjętą przez przywódcę związku taktykę walki politycznej nazwaną przez media *wojną na górze*.⁸ Rząd był krytykowany przez przedstawicieli Porozumienia Centrum, a broniony przez polityków Sojuszu na Rzecz Demokracji (SnRD). Aleksander Hall zanegował główny cel polityczny Wałęsy – uzyskanie prezydentury – „Bardzo szanuję Lecha Wałęsę jako towarzysza wspólnej drogi [...] Natomiast chcę powiedzieć wyraźnie: nie uważam go za dobrego kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej”.⁹

Antoni Dudek w taki sposób opisał owo zebranie KO: „Rozłam dokonał się w fatalnej atmosferze personalnych utarczek, co wszyscy Polacy mogli obejrzeć

⁷ Które wybory powinny odbyć się najpierw – prezydenckie czy parlamentarne? Który sejm powinien uchwalić nową konstytucję – *kontraktowy* czy wybrany w wyniku wolnej elekcji? Czy i jak należy przeprowadzić lustrację i dekomunizację? Jak rozliczyć spółki nomenklaturowe utworzone w PRL na podstawie aktów prawnych wydanych w czasie sprawowania władzy przez rząd Mieczysława F. Rakowskiego?

⁸ *Co zostało z Komitetu?*, „Gazeta Wyborcza” (dalej „GW”) 1990, nr 145 z 25 czerwca, s. 1. Por. T. Rogulski, *Rozłam w zawieszaniu*, „Rzeczpospolita” (dalej „Rzepa”) 1990, nr 146 z 26 czerwca, s. 1, 3.

⁹ *Co zostało z Komitetu?*, „GW” 1990, nr 146 z 26 czerwca, s. 3–4.

na ekranach telewizorów w kilkakrotnie powtarzanej relacji. Dla społeczeństwa w całej epoce PRL skrupulatnie izolowanego od informacji o walkach w elicie władzy, tak gwałtowny przebieg konfliktu musiał być szokujący i trudny do przyjęcia. W rezultacie cień padł na wszystkie odłamy obozu solidarnościowego i zapoczątkował proces stopniowej erozji poparcia dla polityków wywodzących się z tej formacji”.¹⁰

Pokojowa wojna spowodowała szybką dekompozycję drużyny Wałęsy reprezentującej *Solidarność* w wyborach czerwcowych roku 1989. Ujawniały się różnice ideowe i programowe tłumione dotychczas przez wspólne dążenie do obalenia posttotalitarnego systemu rządów, a konflikty personalne zostały spotęgowane. Działacze centroprawicy połączyli się w Porozumienie Centrum (maj 1990) i Forum Prawicy Demokratycznej (czerwiec 1990), zwolennicy idei demoliberalnych i socjaldemokratycznych w Ruch Obywatelski Akcja Demokratyczna (lipiec 1990)¹¹ i Porozumienie *Solidarność Pracy* (sierpień 1990).

W połowie roku 1990 polityczna reprezentacja *Solidarności* uzewnętrzniła podziały na poziomach: ideologicznym, programowym, organizacyjnym i personalnym.

Forum Prawicy Demokratycznej zostało założone 27 czerwca 1990 roku w Warszawie przez polityków umiarkowanej prawicy. Jednym z powodów powstania Forum było dowiedzenie, że również część prawej strony kształtującej się sceny politycznej, popiera model działania gabinetu Mazowieckiego. Opublikowane oświadczenie mówiło, że Forum łączy środowiska konserwatywne, liberalne i chrześcijańsko-demokratyczne.¹² Podpisało je 59 osób, m.in. Jerzy Dietl, senator Stanisław Stomma, minister przemysłu Tadeusz Syryjczyk, wiceminister rolnictwa Michał Wojtczak, zastępca redaktora naczelnego „Życia Warszawy” Tomasz Wołek oraz dyrektor biura prasowego rządu Henryk Woźniakowski. Na spotkaniu obecny był także w charakterze gościa Aleksander Hall¹³, który był jednym z inspiratorów powołania Forum. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Ruchu Polityki Polskiej, „Tygodnika Powszechnego”, ruchu komitetów obywatelskich, towarzystw gospodarczych i związków akademickich. Jako podstawy przyszłego programu Forum prezentowano: „ograniczony etatyzm oraz ewolucyjne przeobrażenia społeczne i gospodarcze zmierzające do budowania trwałych instytucji demokratycznych”.¹⁴ Założenia

¹⁰ A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej (1989–1995)*, Kraków 1997, s. 109.

¹¹ Powołanie Rady Założycielskiej i uchwalenie tymczasowego regulaminu. Jako partia ROAD został zarejestrowany 17 grudnia 1990 roku.

¹² *Centroprawica nowoczesna*, „GW” 1990, nr 149 z 29 czerwca, s. 2.

¹³ Hall został członkiem Forum Prawicy Demokratycznej dopiero 12 października 1990 roku po rezygnacji z pełnienia funkcji ministra bez teki do spraw kontaktów ze stronnictwami politycznymi i organizacjami społecznymi w gabinecie Mazowieckiego. Por. *Spór o Polskę. Z Aleksandrem Hallem rozmawiają Ewa Polak i Mariusz Kobzdej*, Warszawa 1993, s. 93–94.

¹⁴ *Inicjatywa polemiczna wobec Porozumienia Centrum*, „Rzeka” 1990, nr 150 z 30 czerwca–1 lipca, s. 3

światopoglądowe opierały się na etyce chrześcijańskiej i społecznej nauce Kościoła katolickiego.¹⁵

Hall i jego sojusznicy chcieli zorganizować partię pravicową opartą na tradycyjnych wartościach, ale jednocześnie otwartą na dialog z ideologicznymi i politycznymi przeciwnikami. Sednem jej programu miała być budowa nowoczesnego państwa i społeczeństwa, tworzenie warunków dla wzrostu gospodarczego oraz przekształcanie młodej demokracji w dojrzałą jej formę.¹⁶ W ich opinii w nastrojach i postawach społecznych prawica ma w Polsce większość¹⁷, ale pravicowe elity nie potrafią tej większości przyciągnąć i zorganizować. „Pogrążają się albo w mitologizowaniu przeciwnika i w takiej z nim wojnie ideologicznej – często zresztą mając jego obraz sprzed dwudziestu, trzydziestu lat – albo zwracają się w przeszłość, budując coś w rodzaju bunkra czy bastionu, w którym zawarta ma być jedyna prawda o Polsce”.¹⁸

Kłęska sił politycznych wywodzących się z posttotalitarnego systemu funkcjonującego w Polsce przed Okrągłym Stołem, ambicje prezydenckie Wałęsy oraz sytuacja międzynarodowa zaważyły na tym, że istniejący układ rządzący nie odzwierciedlał faktycznego stosunku sił na scenie politycznej. Głosy i działania polityków solidarnościowych zmierzały ku skróceniu kadencji prezydenta Jaruzelskiego i kontraktowego Sejmu. Należało więc zastanowić się nad potencjalnymi sojuszami taktycznymi (polityka bieżąca) i strategicznymi (przyszłe wybory).

Tym zagadnieniom poświęcone było spotkanie członków FPD 21 lipca 1990 roku. Należało rozstrzygnąć kwestię tego, czy nacisk w działalności stronnictwa powinien być położony na udział Forum w krakowskim Sojuszu na Rzecz Demokracji i współpracę z ROAD, czy też na umacnianie centroprawicowego wizerunku stronnictwa. Za zbliżeniem optował Hall (który wówczas jako minister nadal nie był członkiem FPD). Według niego, w obliczu zagrożeń dla demokracji¹⁹, powinna zostać zbudowana stabilna siła polityczna zdolna do tego, aby im przeciwdziałać. O tym, że zachowanie własnej tożsamości jest konieczne, przekonywał natomiast Rafał Matyja. Według niego pravicowy elektorat nie może mieć wątpliwości, że związek FPD z Sojuszem dotyczy głównie „[...] zasad i reguł politycznego działania, po to aby przyciągnąć wyborców, którzy nie popierają Porozumienia Centrum”.²⁰ Tomasz Wołek

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ A. Hall, *Czas wielkich zmian*, „Polityka Polska” 1990, nr 2 z listopada, s. 26–30.

¹⁷ *Nie dyryguję życiem politycznym*, z A. Hallem rozmawia E. Sadowska, „Wokanda” 1990, nr 14 z 24 czerwca, s. 1, 4.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Hall miał na myśli: zmniejszenie poparcia społeczeństwa dla reform, populizm niektórych ugrupowań i słabość instytucji państwowych „gdy rząd, parlament, i prezydent będą lekceważone, do głosu może dojść dyktatura”; *Forum Prawicy się waha*, „GW” 1990, nr 169 z 23 lipca, s. 3

²⁰ *Ibidem*.

mówił o różnicach w deklaracjach programowych FPD i ROAD. Tadeusz Syryjczyk wskazywał na kwestie gospodarcze, którymi należałoby się kierować przy zawieraniu sojuszy (obrona polityki monetarnej rządu, sprzeciw wobec interwencjonizmu państwowego, uświadamianie społeczeństwu, że nie da się szybko poprawić sytuacji ekonomicznej). Padały także głosy wyrażające obawę, że zacieśnienie stosunków z ROAD może źle wpływać na obraz FPD w oczach potencjalnych wyborców. Ostatecznie zdecydowano, iż Forum powinno równocześnie rozbudowywać własne struktury i krystalizować program odwołujący się tradycyjnego kanonu wartości oraz uczestniczyć, przy zachowaniu autonomii, w działaniach Sojuszu.²¹

Powołano także Biuro Organizacyjne, pełnomocników lokalnych i rzeczników krajowych. Utworzona została również Komisja Programowa składająca się z trzech zespołów: konstytucyjnego, gospodarczego i spraw międzynarodowych.²²

2 października 1990 roku Marszałek Sejmu ogłosił, iż termin elekcji prezydenckiej został wyznaczony na 25 listopada. Tego samego dnia Forum Prawicy opowiedziało się oficjalnie za kandydaturą Mazowieckiego. Zaprezentowano również projekt programu Forum, który miał być omawiany na najbliższym ogólnopolskim spotkaniu partii.

Najważniejsze postulaty ideowo-programowe FPD to: idea państwa prawa, zasada pomocniczości, wolna konkurencja, prymat własności prywatnej, wolności obywatelskie, autorytet państwa, ewolucyjność zmian, otwarcie gospodarcze i polityczne Polski na świat, współpraca z sąsiadami.

Założenia ustroju politycznego: system prezydencko-parlamentarny, parlament dwuizbowy, niezawisłość sędziów, wzmocnienie pozycji Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu, przekazanie samorządowi lokalnemu wszystkich zadań, których nie musi realizować administracja rządowa.

W kwestiach ekonomicznych Forum opowiadało się za szybką prywatyzacją, demonopolizacją, rezygnacją z dotacji, tworzeniem warunków, które przyciągałyby inwestorów i pomocą socjalną tylko dla najuboższych. Interwencja państwa dotyczyłaby sfery budownictwa mieszkaniowego, rolnictwa i aktywizacji regionów szczególnie zagrożonych.

W polityce zagranicznej postulowano rozszerzenie politycznych, gospodarczych i kulturalno-cywilizacyjnych powiązań z Europą Zachodnią i wyjście ze strefy wpływów ZSRS przez wycofanie wojsk sowieckich.²³

²¹ *Ibidem*.

²² J. Rogala, *Ofensywa prawicy*, „Rzeka” 1990, nr 170 z 24 lipca, s. 2.

²³ *Forum Prawicy Demokratycznej: Trzy Programy. Deklaracja Założycielska*, [w:] I. Stodkowska, *op. cit.*, s. 213–224. Por. M. Dehnel-Szyc, J. Stachura, *op. cit.*, s. 159.

I Krajowy Zjazd Forum Prawicy Demokratycznej rozpoczął się w sobotę 3 listopada w Katowicach (druga część kongresu odbyła się w grudniu).²⁴ W trakcie obrad na stanowisko przewodniczącego partii – głosami 32 delegatów – powołany został Hall²⁵. Do Rady Politycznej FPD zostali wybrani, m.in.: poseł Michał Chałoński, Piotr Fogler, prof. Stanisław Stomma, minister Tadeusz Syryjczyk, Mirosław Styczeń (wojewoda bielsko-bialski), Kazimierz Michał Ujazdowski, Tomasz Wolek, Henryk Woźniakowski i Michał Wojtczak (który otrzymał najwięcej głosów spośród wszystkich członków rady). Dyskutowano o sojuszach w przyszłych wyborach parlamentarnych. Hall głosił koncepcję według której należało trwać w koalicji z ROAD w ramach Sojuszu na Rzecz Demokracji bez względu na wynik wyborów prezydenckich. Nie wykluczał jednak współpracy z ugrupowaniami pravicowymi popierającymi Wałęsę, jeżeli zwycięży premier.²⁶ Natomiast zdaniem Wojtczaka (niezależnie od wyników wyborów) nie należy wykluczać sojuszu z PC i KLD. Podobnie wypowiedział się Mirosław Styczeń. Ten spór uwidocznił się także podczas zjazdu zjednoczeniowego FPD, ROAD i Unii Demokratycznej za niespełna siedem miesięcy.

Po debacie programowej ustalono, że Deklaracja Założycielska zostanie zatwierdzona na następnym spotkaniu.²⁷

Po przegranej elekcji prezydenckiej Mazowiecki wezwał swoje Komitety Wyborcze, aby się nie rozwiązywały. Na ich bazie została powołana (2 grudnia 1990) wraz z ROAD, FPD i SnRD Unia Demokratyczna jako struktura federacyjna. 15 grudnia Rada Polityczna Unii przekształciła się w Komitet Założycielski, przyszłego jednolitego stronnictwa. W dziewięcioosobowym gremium zasiadli dwaj politycy Forum – Hall i Wojtczak. Natomiast 4 stycznia 1991 roku z OKP wyodrębnił się Klub Parlamentarny Unii Demokratycznej (jednym z jego wiceprzewodniczących został przedstawiciel FPD – Michał Chałoński).

W związku z planowanym przez kierownictwo partii połączeniem z Unią Mazowieckiego 16 grudnia 1990 roku odbyła się druga tura Kongresu Forum. Potwierdzona została gotowość współpracy w ramach Unii rozumianej jako federacja ugrupowań, a nie jednolita partia.²⁸ Zdaniem Ujazdowskiego różno-

²⁴ FPD jako partia została zarejestrowana 26 listopada 1990 roku. Od listopada 1990 roku do momentu utworzenia klubu parlamentarnego UD (4 stycznia 1991) istniało w sejmie czteroosobowe Koło Parlamentarne Forum Prawicy Demokratycznej. Jego członkami byli posłowie Chałoński, Kapsa, Wojtczak i Sikora.

²⁵ Jego konkurentem był Michał Wojtczak poseł, wiceminister przemysłu w gabinecie Mazowieckiego i przewodniczący Wielkopolskiego Towarzystwa Gospodarczego, który otrzymał 22 wskazania.

²⁶ P. Ławiński, *Prawicy na odsiecz*, „GW” 1990, nr 257 z 5 listopada, s. 3.

²⁷ R. Stelmaszczyk, *I Kongres Forum Prawicy Demokratycznej*, „Rzeka” 1990, nr 258 z 6 listopada, s. 2.

²⁸ *Przyciągnąć ludzi*, „GW” 1990, nr 294 z 18 grudnia, s. 2. Por. *Kongres Forum Prawicy Demokratycznej*, „Rzeka” 1990, nr 294 z 18 grudnia, s. 2.

rodność propozycji programowych kilku koalicyjnych ugrupowań miała przyciągnąć więcej wyborców niż jeden program w ramach jednolitej organizacji (za takim rozwiązaniem optował ROAD). Zatwierdzono także program partii.²⁹

8 lutego 1991 roku wydane zostało oświadczenie, w którym Rada Polityczna FPD stwierdziła: „Forum Prawicy Demokratycznej wyraża wolę tworzenia Unii Demokratycznej i zamierza w jej ramach wziąć udział w wyborach parlamentarnych. Uważamy, że ugrupowanie to kierowane przez jej niekwestionowanego przywódcę Tadeusza Mazowieckiego będzie najlepszym obrońcą zasad polskiej demokracji i demokratycznego kapitalizmu”.³⁰ Nazajutrz Komitet Założycielski Unii Demokratycznej zdecydował o połączeniu z FPD i ROAD. Wybory delegatów na zjazd zjednoczeniowy miały zostać przeprowadzone do 18 marca.³¹

FRAKCJA PRAWICY DEMOKRATYCZNEJ UNII DEMOKRATYCZNEJ
(11/12 maja 1991 – 4 października 1992)

13 kwietnia roku 1991 Komitet Założycielski Unii Demokratycznej postanowił, że zjazd zjednoczeniowy odbędzie się w dniach 11–12 maja. Przyjęty został również projekt statutu, który nie pozwalał na podwójne członkostwo (np. w Unii i Forum Prawicy) ale dawał daleko idące uprawnienia frakcjom (własne kierownictwo na szczeblu krajowym i lokalnym, własny program, który nie może być jednak sprzeczny z unijnym, możliwość wydawania oświadczeń w swoim imieniu oraz nawiązywania kontaktów zewnętrznych krajowych i zagranicznych – po uzyskaniu zgody kierownictwa partii). Frakcje mogły wybrać 20 procent składu Rady Unii, reszta miała zostać powołana na zjeździe.

Zjednoczenie nastąpiło pierwszego dnia kongresu. Obrady zaczęły się od wygłoszenia przez liderów łączących się stronnictw deklaracji intencji. Według Hali „FPD w program Unii wniosło ideę »demokratycznego kapitalizmu« wzorującego się na liberalnych systemach gospodarczych. [...] ugięcie się przed presją rewindykacyjną, inercją struktur społecznych i mentalnych, odziedziczonych po socjalizmie, oznaczałoby zmarnowanie polskiej szansy”.³² Sprzeciw przewodniczącego Forum wywołała również możliwość zbliżenia z lewą stroną sceny politycznej reprezentowaną przez spadkobierców PZPR, jak i nową,

²⁹ *Przyciągnąć...*

³⁰ Archiwum Partii Konserwatywnej (dalej APK), Forum Prawicy Demokratycznej (dalej FPD), s. 3, Oświadczenie Rady Politycznej FPD z 8 lutego 1991 roku. Archiwum Wydziału Politologii (WP) Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS) w Lublinie.

³¹ W spornej kwestii dotyczącej struktury organizacyjnej Unii (podwójne członkostwo – stanowisko FPD, czy wyrejstrowanie partii składowych – pogląd UD i ROAD) decyzja miała zapaść na konwencji zjednoczeniowej.

³² *Unia o rządzie, Kościele i własnych kłopotach*, „GW” 1991, nr 110 z 13 maja, s. 3.

wylonioną z *Solidarności*. Przywódca centroprawicowego FPD chciałby, aby Unia również ewaluowała w tym kierunku. Natomiast w stosunkach państwa i Kościoła powinna obowiązywać zasada poszanowania wzajemnej autonomii, ponadto Hall zakładał, że „Unia przeciwstawi się tendencji zmierzającej do wypierania Kościoła z udziału w życiu politycznym”.³³

Jeszcze przed podjęciem decyzji o połączeniu uwidocznił się konflikt wewnątrz Forum Prawicy. Spośród prawie siedemdziesięciu delegatów wyodrębniła się dwudziestoosobowa grupa (głównie przedstawiciele Łodzi i Poznania), na czele z wiceprzewodniczącym FPD Michałem Wojtczakiem, która uznała, że nie odpowiada jej taka formuła połączenia. Zdaniem Wojtczaka FPD rozmyje się w Unii, do której ROAD wnosi tendencje lewicowe.³⁴ Jego sprzeciw budziła także kontestacja ROAD wobec ustawy antyaborcyjnej i poparcie dla propozycji referendum w tej kwestii. W celu uniknięcia roszczeń wobec nazwy, Forum Prawicy Demokratycznej zostało rozwiązane. Większość delegatów FPD, wstąpiła do Unii i powołała w niej Frakcję Prawicy Demokratycznej. Powstała również Frakcja Społeczno-Liberalna złożona z reprezentantów ROAD pod przewodnictwem Zofii Kuratowskiej.³⁵

Nowe ugrupowanie przyjęło nazwę Unia Demokratyczna. Według jej lidera, Tadeusza Mazowieckiego, członków partii połączył „styl politycznej odpowiedzialności”. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Władysław Frasyniuk, Jacek Kuroń i Aleksander Hall. W prezydium znalazł się również przewodniczący Klubu Parlamentarnego Unii Bronisław Geremek. Projekt programu miał zostać przygotowany przez przedstawicieli trzech partii składowych i przyjęty na zasadzie jednomyslności, przez stuosobową Radę Unii (na pierwszym posiedzeniu po kongresie zjednoczeniowym) po to, aby postulaty słabszego liczebnie FPD nie mogły być w całości odrzucone przez liczniejszą reprezentację ROAD.

Delegaci przychylni się do prośby Mazowieckiego, aby nie podejmować uchwały odnośnie do ustawy antyaborcyjnej i referendum w tej sprawie.³⁶

Podziały pomiędzy centroprawicową i centrolewicową stroną Unii Demokratycznej dotyczyły: stosunku do Kościoła i aborcji, kwestii sojuszy wyborczych (frakcja Halla – koalicja z KLD, frakcja Kuratowskiej – alians z RDS Bujaka i *Solidarnością Pracy* Bugaja), rozłożenia akcentów w polityce ekonomicznej przy zgodzie na wolny rynek (FPD pomoc socjalna tylko dla najbardziej potrzebujących i ograniczanie roli państwa w ekonomii, FSL – szeroki program pomocy społecznej i duży wpływ władz centralnych na życie gospodarcze),

³³ *Ibidem*.

³⁴ E. Skalski, *Unia spójna?*, „GW” 1991, nr 110 z 13 maja, s. 1. Por. M. Subotić, *Unia Demokratyczna zjednoczona*, „Rzeka” 1991, nr 110 z 13 maja, s. 2.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ M. Subotić, *Małżeństwo koleżeńskie*, „Rzeka” 1991, nr 111 z 14 maja, s. 2.

modelu rządów demokratycznych (Hall – silna pozycja głowy państwa, Kuratowska – system parlamentarno-gabinetowy).³⁷

Powyższe zestawienie pokazuje, jak rozległe obszary życia społeczno-politycznego były źródłem konfliktów w Unii.³⁸ Potwierdza to tezę, że zjednoczenie Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna i Forum Prawicy Demokratycznej z Unią Demokratyczną Mazowieckiego było w znacznej mierze podsygnowane przedwyborczymi kalkulacjami, wspólną niechęcią do Wałęsy i wzmocnionego poparciem prezydenta Porozumienia Centrum.³⁹

Do momentu wyjścia z Unii (w październiku 1992 roku) członkowie Frakcji spotykali się trzykrotnie na zjazdach ogólnopolskich.

I Zgromadzenie Frakcji Prawicy Demokratycznej odbyło się 30 czerwca 1991 roku.⁴⁰ Jej przewodniczącym został wybrany Hall. Do Rady Politycznej i Rady Programowej powołano m.in. Tadeusza Syryjczyka, Michała Chałońskiego i Henryka Woźniakowskiego. Na konferencji prasowej lider Frakcji powiedział, że podstawą jej programu jest przekonanie o tym, iż przyszłość Polski wiąże się jedynie z budową demokratycznego kapitalizmu opartego na tradycji chrześcijańskiej. Potwierdził także sojusz z Unią.⁴¹

W wydanym zaś oświadczeniu, odnosząc się do niestabilnej sytuacji w kraju, uczestnicy spotkania napisali (w odniesieniu do konfliktu prezydenta z parlamentem na tle ordynacji wyborczej do Sejmu oraz do ataków na Unię): „Prezydent [...] powinien stać ponad partyjnymi podziałami. Wystąpienia niezgodne z tą zasadą mogą trwale obniżyć autorytet wszelkich instytucji państwowych. Ponadto zaangażowanie się prezydenta jako strony w nadchodzących wyborach parlamentarnych zmniejszyłoby szansę budowy racjonalnego ustroju, opartego na zasadzie trójpodziału władz i równowadze między prezydentem i parlamentem”.⁴²

Pierwsze wolne wybory do parlamentu III Rzeczypospolitej, które odbyły się 27 października 1991 roku, rozdrobniły (w wyniku bezprogowej i proporcjonalnej ordynacji wyborczej) reprezentację sejmową. Frekwencja była niska i wyniosła 43,2 procent. Najwięcej mandatów (62) uzyskała Unia Demokratyczna.

W ławach sejmowych z ramienia FPD UD zasiedli wybrani z listy ogólnopolskiej: Michał Chałoński, Marek Dąbrowski, Piotr Fogler i Kazimierz Michał Ujazdowski⁴³, a z list okręgowych – Aleksander Hall (gdańskie), Jan Piskorski

³⁷ E. Milewicz, *Miał*, „GW” 1991, nr 113 z 16 maja, s. 15.

³⁸ *Spór o...*, s. 95.

³⁹ Por. M. Grabowska, T. Szawiel, *Anatomia elit politycznych. Partie polityczne w postkomunistycznej Polsce 1991–1993*, Warszawa 1993, s. 61–75.

⁴⁰ *FPD o prezydenturze*, „GW” 1991, nr 152 z 2 lipca, s. 2.

⁴¹ *Autorytet państwa w niebezpieczeństwie*, „Rzeka” 1991, nr 152 z 2 lipca, s. 2.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z 31 października 1991 r. II. Wyniki wyborów z ogólnopolskich list kandydatów na posłów*, „Rzeka” 1991, nr 257 z 4 listopada, s. IV.

(ciechanowskie, ostrołęckie i łomżyńskie), Władysław Raiter (piotrkowskie), Hanna Suchocka (poznańskie), Tadeusz Syryjczyk (krakowskie) i Paweł Zalewski (siedleckie i białskopodlaskie).

18 stycznia 1992 roku odbyło się II Zgromadzenie Frakcji Prawicy Demokratycznej.⁴⁴ Zebrani krytycznie odnieśli się do socjaldemokratycznych akcentów w kampanii przedwyborczej Unii, niechęci większości unitów do tworzenia rządu szerokiej koalicji ugrupowań wywodzących się z ruchu *Solidarności* i stwarzania sytuacji konfliktowych z Kościołem. FPD nie chciała jednak opuszczać Unii, po to aby najważniejsze elementy jej programu stały się częścią propozycji programowej całej partii.⁴⁵

Opublikowana uchwała mówiła o kryzysie autorytetu i sprawności państwa, wywołanym rozdrobnieniem sił postsolidarnościowych, ciągłymi walkami politycznych koterii i przedkładaniem personalnych ambicji nad interes wspólny. Ten stan – według przedstawicieli Frakcji – może zagrozić dalszym przemianom, gdyż w społeczeństwie zaciera się świadomość, że poprawa materialnego bytu zależy od powodzenia reformy gospodarczo-ustrojowej.⁴⁶

Przedstawiono pięć punktów naprawczych. Według polityków FPD UD powinna nastąpić konsolidacja ugrupowań popierających liberalną politykę gospodarczą i demokratyczne zmiany ustrojowe. Należałoby także uchwalić ordynację wyborczą, która wymusiłaby powstanie kilku silnych ugrupowań stabilizujących działalność parlamentu. Trzeba również przeciwdziałać wzrostowi obciążeń podatkowych przedsiębiorców, którzy stanowią najbardziej dynamiczną część społeczeństwa. Kolejny punkt mówił o przyjęciu *małej konstytucji*, która wprowadziłaby równowagę pomiędzy legislatywą i egzekutywą oraz możliwie szybkie uchwalenie dużej konstytucji, która powinna być podstawą nowego porządku prawno-politycznego w Polsce.⁴⁷

Postulowano również powstanie nowoczesnej orientacji prawicowej, która miałaby się wyłonić z konsolidacji pragmatycznych nurtów politycznych.⁴⁸

Tydzień później obradowała Rada Unii. Politycy Frakcji Społeczno-Liberalnej Zofii Kuratowskiej krytykowali niedawne wypowiedzi działaczy frakcji prawicowej. Mazowiecki – łagodząc spór, powiedział: „Unia nie jest partią bolszewicką z partyjną dyscypliną, ani wodzowską. Opiera się na zasadach partnerskich i taką powinna pozostać”. Postanowiono, że możliwie szybko powinna odbyć się wewnętrzna debata w sprawie możliwych koalicji i zakresu samodzielności frakcji.⁴⁹

⁴⁴ A. Domosławski, *Frakcja Prawicy dojrzewa do rozłamu?*, „GW” 1992, nr 17 z 21 stycznia, s. 3.

⁴⁵ *Porządkowanie sceny politycznej*, „Rzeka” 1992, nr 16 z 20 stycznia, s. 2.

⁴⁶ „APK”, FPD, s. 8, Uchwała II Zgromadzenia Frakcji Prawicy Demokratycznej z 18 stycznia 1992 roku. Archiwum WP UMCS w Lublinie.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ A. Domosławski, *Unia o Unii*, „GW” 1992, nr 23 z 28 stycznia, s. 3. Por.: *Judymowe skłonności Unii*, „Rzeka” 1992, nr 23 z 28 stycznia, s. 2.

Dzień po spotkaniu Rady Unii ukazał się w prasie artykuł Halla na temat sytuacji społeczno-politycznej w kraju. W części poświęconej konfliktom w UD wskazane zostały kwestie sporne: „Unię różnicuje przede wszystkim odpowiedź na pytanie: gdzie jest przeciwnik oraz gdzie przebiegają linie politycznych podziałów? Dla części unionistów głównym przeciwnikiem jest tzw. obóz klerykalno-narodowy, a główna linia podziału przebiega między ugrupowaniami, którym bliskie jest społeczeństwo otwarte i europejskie standardy cywilizacyjne, oraz tymi, które – ich zdaniem – chcą z Polski zrobić zaścianek Europy. Słowem, przeciwnicy to ZChN, w jakiejś mierze PC. Przyznaję, że agresja i zła wola niektórych polityków ZChN częściowo usprawiedliwia takie poglądy. Sam jednak, przeciwników widzę gdzie indziej. Moim zdaniem jest ich dwóch. Pierwszy to postkomunistyczne ugrupowania (SdRP) i postkomunistyczne postawy, np. dość powszechna w społeczeństwie tęsknota za państwem opiekuńczym, które wszystkim kieruje i odpowiada za każdego obywatela [...] Drugi przeciwnik to formacje uprawiające populizm i demagogię, obiecując cuda, jak Partia X. Kampania wyborcza KPN pokazuje, że również ta partia ulega pokusie wzięcia udziału w tej populistycznej licytacji”. Do niebezpiecznych zjawisk lider Frakcji Prawicy włączył rewindykalizm związków zawodowych (fale strajków) i frazeologię autorytarną prezydenta Wałęsy. W konkluzji Hall stwierdził, że Unia (ze względu na istniejące zagrożenia) nie powinna się podzielić lecz wzmocnić obierając spójną opcję ideową – najlepiej liberalno-konserwatywną.⁵⁰

Wybiegając w przyszłość, trzeba powiedzieć, że Frakcji Prawicy nie udało się przekonać całej Unii do programowego zwrotu w prawo, co było przyczyną secesji grupy Halla kilka miesięcy później.

Na początku roku 1992 dane publikowane przez ośrodki badania opinii społecznej wskazywały na coraz bardziej malejące poparcie społeczeństwa dla kosztownych reform. Zwiększała się niechęć do prywatyzacji. Opinia publiczna negatywnie reagowała na wzrastające bezrobocie, przestępczość, podwyżki cen i głośne afery gospodarcze. Obniżony został prestiż instytucji państwowych, pogłębiały się krytyczne oceny wobec postsolidarnościowych elit rządzących. Wcześniej tę diagnozę potwierdził wysoki wynik wyborczy postkomunistów.

Na negatywny obraz instytucji państwowych i wzrastającą recesję nakładały się spory pomiędzy partiami postsolidarnościowymi. Według Halla przeciąganie takiego stanu rzeczy może doprowadzić do zahamowania transformacji ustrojowej i dalszego spadku poparcia społecznego dla polityków związanych z ruchem solidarnościowym, na rzecz postkomunistów i populistów.⁵¹ Antidotum na tę sytuację miałyby być powołanie szerokiej koalicji ugrupowań związanych

⁵⁰ A. Hall, *System się sypie. Część 1 i 2, notowali: A. Domosławski, W. Żaluska*, „GW” 1992, nr 22 z 27 stycznia, s. 15.

⁵¹ *Ibidem*.

z rządem Olszewskiego (PC, ZChN, PL) oraz UD i KLD. Nie powołując takiej koalicji, elity postsolidarnościowe skompromitują się w oczach społeczeństwa i zostaną zmuszone do zejścia ze sceny politycznej.⁵² Przepowiednia Halla spełniła się kilkanaście miesięcy później mimo realizacji jego postulatu.⁵³

Realna groźba odrzucenia przez Sejm projektu budżetu, wewnętrzne naciski w koalicji i wpływ prezydenta skłoniły premiera Olszewskiego do podjęcia rozmów na temat poszerzenia bazy parlamentarnej rządu. Ponadmiesięczny okres spotkań i konsultacji przedstawicieli partii koalicyjnych i opozycyjnych wywodzących się ruchu sierpniowego zakończył się fiaskiem. Olszewski nie chciał być premierem rządu realizującego program ekonomiczny Unii i Kongresu Liberałów. Natomiast negocjująca z nim *trójka*⁵⁴ nie zamierzała firmować decyzji gabinetu niezgodnych z jej postulatami. Bezpośrednią przyczyną niepowodzenia negocjacji był spór o obsadę stanowisk ministerialnych.

Przewodniczący Frakcji Prawicy za zerwanie rozmów obwiniał Olszewskiego: „Można powiedzieć wprost, że za fiasko wielkiej koalicji w decydującej mierze odpowiada premier Jan Olszewski i jego otoczenie. Nie mam wątpliwości, że do porozumienia zdecydowanie dążyli Tadeusz Mazowiecki, Jarosław Kaczyński i Wiesław Chrzanowski. Olszewskiemu zabrakło woli politycznej [...] Jest dla mnie oczywiste, że rząd Olszewskiego nie będzie w stanie realizować polityki gospodarczej ani przeprowadzić małej konstytucji, wzmacniającej władzę wykonawczą, porządkującą kompetencje rządu, parlamentu i prezydenta. Ten rząd nie dostanie też żadnych nadzwyczajnych uprawnień. Mógłby je dostać tylko rząd posiadający mocną bazę parlamentarną, w której widać wolę solidarnego działania. Ten rząd jest mniejszościowy i wciąż chce być rządem mniejszościowym. Jego działania w żadnej sferze nie wykazują woli energicznego reformowania państwa”.⁵⁵

Niepowodzenie negocjacji, także w niektórych kręgach partii koalicyjnych, było odbierane jako wynik działań Jana Olszewskiego i jego najbliższych współpracowników. W wypowiedziach Wałęsy zaczęły pojawiać się sugestie co do zmiany na stanowisku premiera.

Odwołanie gabinetu przyspieszyła realizacja uchwały Sejmu w sprawie ujawnienia zasobów archiwalnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotyczących tajnych agentów służb specjalnych PRL. Po próbach zablokowania głosowania (i wieczornym dramatycznym wystąpieniu premiera na antenie obydwu programów telewizji) przed godziną pierwszą 5 czerwca odwołany

⁵² A. Hall, *Obóz Kontynuacji Reform*, „GW” 1992, nr 62 z 13 marca, s. 12. Por. K. M. Ujazdowski, *Inny scenariusz*, „Rzeka” 1992, nr 22 z 27 stycznia, s. 3

⁵³ 11 lipca 1992 roku Sejm powołał rząd Suchockiej, a odwołał 28 maja 1993. Wybory do parlamentu drugiej kadencji odbyły się 19 września 1993 i przeniosły na cztery lata działania partii postsolidarnościowych (oprócz UD i Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform) poza Sejm.

⁵⁴ UD, KLD, PPG.

⁵⁵ P. Ławiński, *Stan po koalicji*, „GW” 1992, nr 100 z 28 kwietnia, s. 11.

został rząd Jana Olszewskiego (równocześnie głosowano nad wnioskiem *małej koalicji* i prezydenta).

6 czerwca Sejm powołał na stanowisko prezesa Rady Ministrów Waldemara Pawlaka. Wśród posłów głosujących przeciwko przedstawicielowi ludowców byli parlamentarzyści Frakcji Prawicy⁵⁶ pomimo tego, że większość unitów poparła kandydata z PSL. Od początku misji Pawlaka prawa strona Unii opowiadała się przeciwko gabinetowi, którego częścią byłaby jedna z partii postkomunistycznych⁵⁷ pomimo tego, że wielu polityków partii Mazowieckiego chciało wejść do koalicji tworzonej przez lidera PSL.⁵⁸

Frakcja prawicowa powróciła do koncepcji rządu partii postsolidarnościowych. Hall uzasadniał to stanowisko następująco: „Po pierwsze, byłoby niedobrze, gdyby scena polityczna podzieliła się na dwa obozy: jeden posługujący się retoryką antykomunistyczną i niepodległościową oraz drugi, który byłby dziwnym aliansem współodpowiedzialności za państwo, pozostałości systemu starego i przejściowych koniunkturalnych sojuszy. Będziemy starać się, aby takiego podziału nie było. Drugi powód: nie widzimy szans, aby wokół Waldemara Pawlaka wytworzyła się szeroka koalicja reform. Nie wydaje nam się, żeby w punkcie startu, gdy tak liczy się przeszłość, można było obarczać tak dużym zaufaniem człowieka z ugrupowania związanego ze starym systemem”.⁵⁹

Wątpliwości co do możliwości kompromisu w Unii rozwiła oświadczenie Rady Politycznej Frakcji Prawicy Demokratycznej z 11 czerwca, w którym sprzeciwiano się poparciu Unii dla premiera.⁶⁰

Pomimo trudności w stworzeniu gabinetu 1 lipca Pawlak wygłosił *exposé*. Ponieważ nie podał w nim składu Rady Ministrów program przez niego przedstawiony nie mógł być poddany pod głosowanie.

3 lipca do negocjacji w sprawie stworzenia sojuszu rządowego przystąpili posłowie NSZZ *Solidarność*, *trójka* (UD, KLD, PPG) i *piątka* (PC, ZChN, PL, SLCh, PChD). 8 lipca w środę prezydent zaakceptował skład gabinetu Hanny Suchockiej. Głosowanie nad odwołaniem Pawlaka i poparciem dla Suchockiej odbyło się 10 lipca, następnego dnia Sejm powołał Radę Ministrów w składzie zaproponowanym przez panią premier.

Zakończył się ponadmiesięczny (gabinet Olszewskiego odwołano 5 czerwca) kryzys rządowy. Zostało zrealizowane hasło rządu szerokiej koalicji ugrupowań posierpniowych lansowane przez Frakcję Prawicy Demokratycznej. Ogromną

⁵⁶ Byli to: Hall, Ujazdowski, Dąbrowski, Syryjczyk i Suchocka; *Unia się dzieli?*, „GW” 1992, nr 135 z 9 czerwca, s. 3.

⁵⁷ PSL wywodziło się ze Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, drugiej oprócz Stronnictwa Demokratycznego, partii satelickiej wobec PZPR.

⁵⁸ M. Subotić, *Rozstrzygnięcie w czterech scenariuszach*, „Rzeka” 1991, nr 136 z 10 czerwca, s. 1.

⁵⁹ *Unia się...*, „GW”.

⁶⁰ B. Waszkielewicz, P. Reszka, *Okolorządowe spekulacje*, „Rzeka” 1992, nr 139 z 13–14 czerwca, s. 1.

rolę w powstaniu gabinetu Suchockiej odegrali posłowie *Solidarności*, którzy kilkanaście miesięcy później byli również współautorami wniosku o jego odwołanie.

Członkowie Frakcji Prawicy, licząc na kilkuletnią trwałość rządu koalicyjnego, stabilizującą scenę polityczną, postanowili rozpocząć budowę nowej partii prawicowej.

Na posiedzeniu prezydium Unii Demokratycznej 9 września Aleksander Hall poinformował o zamiarze opuszczenia partii przez polityków frakcji prawicowej. Mieli oni nadal popierać rząd Suchockiej.⁶¹

18 września w czasie rozmów liderów FPD UD (Hall, Ujazdowski), PChD (Paweł Łączkowski) i SLCh⁶² (Artur Balazs, Józef Ślisz) i Koalicji Republikańskiej (KR) ustalono, że w najbliższym czasie ugrupowania te w parlamencie i poza nim nawiążą bliższą współpracę.⁶³

20 września Hall, Ujazdowski, Fogler i Chałoński opuścili Radę i Prezydium Unii Demokratycznej. Wraz z nimi z Klubu Parlamentarnej Unii odeszli również Władysław Raiter i Paweł Zalewski. Ostateczna decyzja miała zostać podjęta na ogólnopolskim spotkaniu frakcji na początku października.

Najważniejszym motywem wyjścia z Unii był przekonanie secesjonistów, że frakcja prawicowa nie zdoła przekonać większości unionistów do programowego, a tym bardziej ideowego, zwrotu w prawo.⁶⁴ Ponadto nastąpiły dogodne warunki do opuszczenia Unii: istnienie większościowego rządu, który (w założeniu) powinien funkcjonować przez kilka lat, co miało dać czas na zbudowanie partii reprezentującej elektorat jednocześnie narodowy i proreformatorski – ugrupowanie porównywalne z niemiecką chrześcijańską demokracją i brytyjskimi konserwatystami.⁶⁵ Program budowy z PChD, SLCh nowego klubu parlamentarnego (a poza parlamentem z Koalicją Republikańską nowej partii prawicowej) powinien zyskać poparcie konserwatywnej inteligencji, przedsiębiorców, tworzącej się klasy średniej, a także robotników popierających prywatyzację.⁶⁶ Natomiast Michał Chałoński stwierdził: „W tej chwili jest ostatnia szansa, żeby stworzyć nową jakość na prawej stronie sceny politycznej, ponieważ w tym samym czasie powstaje ugrupowanie pod przywództwem byłego premiera Jana Olszewskiego, które kompromituje wartości prawicy”.⁶⁷ Według byłych członków Frakcji Prawicy (metaforycznie rzecz ujmując) wejście do Unii było małżeństwem z rozsądkiem, stworzenie nowej partii miało być małżeństwem z miłością.

⁶¹ M. Subotić, *Unia się dzieli*, „Rzeka” 1992, nr 212 z 9 września, s. 1. Por. *Hall odchodzi popierając*, „GW” 1992, nr 213 z 10 września, s. 3.

⁶² Stronictwo Ludowo-Chrześcijańskie wyłoniło się z PSL *Solidarność*.

⁶³ *Też prawica ale inna*, „Rzeka” 1992, nr 221 z 19–20 września, s. 2.

⁶⁴ M. Subotić, *Koniec małżeństwa z rozsądkiem*, „Rzeka” 1992, nr 222 z 21 września, s. 1–2.

⁶⁵ *Rozwód z rozsądkiem*, z A. Hallem rozmawia W. Zaluska, „GW” 1992, nr 224 z 23 września, s. 3.

⁶⁶ *Rozwód bez bijatyki*, „GW” 1992, nr 222 z 20 września, s. 2.

⁶⁷ *Ibidem*.

III Zgromadzenie Frakcji Prawicy Demokratycznej Unii odbyło się 4 października 1992 roku. Podjęto tam decyzję o rozwiązaniu Frakcji Prawicy Demokratycznej, wyjściu z Unii i powrocie do nazwy Forum Prawicy Demokratycznej. Część polityków z Tadeuszem Syryjczykiem, Bronisławem Komorowskim, Janem Piskorskim, Zdobysławem Milewskim i senatorem Stanisławem Żakiem nie zgodziła się z większością i pozostając w partii Mazowieckiego powołała Frakcję Konserwatywno-Liberalną.

Do motywów odejścia z partii Mazowieckiego Hall dodał argument mówiący, że część polityków Unii uznała, iż lansowana przez FPD koncepcja szerokiej koalicji partii posierpniowych (urzeczywistniona w składzie rządu Suchockiej) to porażka partii. W związku z tym opcja prawicowa nie ma już możliwości wpływu na resztę ugrupowania, a zwłaszcza na jej Klub Parlamentarny.⁶⁸

POWSTANIE PARTII KONSERWATYWNEJ (6 grudnia 1992)

Na konwencji zjednoczeniowej połączyły się trzy środowiska: najsilniejsze – Forum Prawicy Demokratycznej (sześciu posłów w parlamencie I kadencji⁶⁹), Koalicja Republikańska i śląscy działacze Kongresu Liberalno-Demokratycznego skupieni wokół posła Andrzeja Raja (którego z partią Bieleckiego poróżnił świat wartości).⁷⁰ Przewodniczącym konserwatystów został wybrany Aleksander Hall.

Na scenie politycznej konserwatywni politycy chcieli zająć puste (według nich) miejsce dla umiarkowanej prawicy – liberalnej w poglądach ekonomicznych i konserwatywnej w sferze światopoglądowej.

W „Deklaracji Ideowo-Programowej”⁷¹ konserwatyści wysuwali program, który miał połączyć odrodzenie społeczeństwa obywatelskiego i wolnej ekonomii z poszanowaniem dziedzictwa chrześcijańskiego i polskiej tożsamości. Religia powinna być obecna w życiu publicznym, lecz autorytet Kościoła katolickiego nie powinien być wykorzystywany w sporach politycznych. Do kanonu zdrowego społeczeństwa zaliczono: własność prywatną, trwałe podstawy materialne jednostek i rodzin, zintegrowane społeczności lokalne, dobry system wychowania i oświaty. Partia Konserwatywna chciała, aby państwo stwarzało

⁶⁸ *Frakcja odchodzi, wraca Forum*, „Rzeka” 1992, nr 234 z 5 października 1992, s. 2. Por. *Prawicowe podziały*, „GW” 1992, nr 234 z 5 października, s. 2.

⁶⁹ Byli to Chałosiński, Fogler, Hall, Raiter, Ujazdowski i Zalewski z dawnej Frakcji Prawicy Unii Demokratycznej oraz Raj z liberałów. Wraz z posłami SLCh i PChD tworzyli Klub Parlamentarny Konwencja Polska.

⁷⁰ E. K. Czaczkowska, *Przegrupowania na prawicy*, „Rzeka” 1992, nr 287 z 7 grudnia, s. 1.

⁷¹ Deklaracja Ideowo-Programowa Partii Konserwatywnej (Warszawa, 6 grudnia 1992 r.), [w:] K. A. Paszkiewicz (red.), *Polskie partie polityczne. Charakterystyki, dokumenty*, Wrocław 1996, s. 83–85.

dogodne warunki dla rozwoju wolnej konkurencji, która premiuje pracowitość, fachowość i przedsiębiorczość. Nowa konstytucja miała zagwarantować swobodę w działalności gospodarczej oraz skutecznie ochraniać własność prywatną. Konserwatywni politycy sprzeciwiali się konstytucjonalizacji praw socjalnych i ustrojowym przywilejom dla związków zawodowych. Popierali zaś decentralizację państwa i głosili zasadę dobra wspólnego. W polityce zagranicznej opowiadano się za przystąpieniem Polski do Wspólnoty Europejskiej i NATO.⁷²

W wystąpieniach podczas zjazdu delegaci Halla generalnie popierali program rządu postsolidarnościowego Suchockiej, przeciwstawiając się jednak wzrostowi podatków (proponowanym w projekcie budżetu) i zwiększeniu roli związków zawodowych (co miałyby wynikać z wejścia w życie Paktu o Przedsiębiorstwie Państwowym).⁷³

W pracy badawczej poświęconej elitom politycznym⁷⁴ początku lat dziewięćdziesiątych Jacek Wasilewski wyróżnił cztery dominujące orientacje: liberalno-demokratyczną (najważniejsze wartości to: demokracja, wolność jednostki, pluralizm), katolicko-narodową (katolicyzm, naród, tradycja, porządek, rodzina), populistyczną (porządek, egalitaryzm, tradycja narodowa, niepodległość) i socjaldemokratyczną (sprawiedliwość społeczna, równość, pluralizm).

Partia Konserwatywna (wraz z Partią Chrześcijańskich Demokratów i Stronictwem Ludowo-Chrześcijańskim) zaliczona została do grupy małych partii o obliczu chadeckim i umiejscowiona między orientacją liberalno-demokratyczną a katolicko-narodową. Partie te łączą – w różnym nasileniu – prorynkowy program gospodarczy (co zbliżało je do liberałów), z poparciem dla publicznej roli Kościoła, przywiązaniem do tradycji narodowej, ostrożnością wobec szerokiej otwartości na Zachód, popieraniem umiarkowanej wersji dekomunizacji, co zbliża je do orientacji katolicko-narodowej.⁷⁵

A. Dudek, nawiązując do powstania Partii Konserwatywnej, napisał: „PK stała się [...] partią tyleż nowoczesną, co marginalną, bowiem salonowy konserwatyzm w wydaniu Halla okazał się dla pravicowo zorientowanych Polaków jeszcze mniej atrakcyjny niż antybelwederskie krucjaty Kaczyńskiego czy Parysa”.⁷⁶

⁷² *Ibidem*.

⁷³ *Konserwatyści połączeni*, „GW” 1992, nr 287 z 12 grudnia, s. 2.

⁷⁴ J. Wasilewski, *Scena polityczna w postkomunistycznej i postsolidarnościowej Polsce*, [w:] J. Wasilewski (red.), *Konsolidacja elit politycznych w Polsce 1991–1993*, Warszawa 1994, s. 27.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ A. Dudek, *Pierwsze...*, s. 245.

SUMMARY

The paper discusses the origin of the Conservative Party (PK) established in December 1992 in Warsaw. Its leaders were Aleksander Hall and Kazimierz Michał Ujazdowski. The conservatives styled themselves the modern Right. In their Ideological and Programme Manifesto they wrote: "We are proposing a programme that combines the rebirth of civic society and free economy with a respect for Christian heritage and Polish identity". They demonstrated that the Polish *raison d'état* required integration with the political and military structures of Western Europe.

Underlying the emergence of the environment that formed the Conservative Party was the war on top started by President Lech Wałęsa in early 1990. In that conflict the future politicians supported Prime Minister Tadeusz Mazowiecki.

The first organizational form that preceded the formation of a conservative party was the Forum of the Democratic Right (FPD), which was established by politicians from the right-wing environment associated with the Polish Politics Movement, the *Tygodnik Powszechny* weekly, Civic Committees, economic and college student associations, in June 1990. Aleksander Hall was elected its leader.

Driven by a political strategy, most Forum politicians decided, after this party had been dissolved, to join Tadeusz Mazowiecki's Democratic Union and the Citizens' Movement – Democratic Action (ROAD). After these parties merged in 1991, the Democratic Union (UD) was formed. The Aleksander Hall group formed within it the Faction of the Democratic Right (FPD UD).

After the forming of the Hanna Suchocka cabinet in October 1992, the FPD UD was dissolved, returning to the name of the Forum of the Democratic Right. Leaving the Democratic Union was prompted by the intention of constructing a modern party with a conservative orientation modelled on the British Conservative Party.